

# Jan Charytański

---

## "L'Eucharistie : pâque de l'univers", H. M. Féeret, Paryż 1966 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/4, 200-201

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

treści w głoszeniu słowa Bożego. W jasny sposób ustawia autor zagadnienie pozaeucharystycznej obecności Chrystusa.

Bp H. Volk rozpoczyna wykład od zwrócenia uwagi na zmiany w pobożności eucharystycznej, wprowadzone przez Sobór Watykański II. Konieczność takich zmian uzasadnia autor historycznością zarówno Kościoła, jak i pojedynczego człowieka. W zmianach tych chodzi przede wszystkim o wysunięcie na pierwszy plan Mszy św., o związek Komunii z Ofiarą i jasne sprecyzowanie celu przechowywania Eucharystii, a wreszcie podkreślenie aspektu społecznego, wspólnotowego Eucharystii. Dalej autor analizuje różne formy kultu eucharystycznego i ustawia je właściwie w świetle *Konstytucji o Liturgii świętej* i następujących po niej instrukcji.

Podkreślałem kilkakrotnie zbieżność problematyki książki J. Powersa i zwłaszcza pierwszej części obecnie omawianej pozycji. Istnieją jednak zasadnicze różnice. Druga pozycja jest skierowana wyraźnie do duszpasterzy i dlatego pomija zbyt skomplikowane analizy oraz usiłuje podawać jasne i precyzyjne wskazania praktyczne. Dlatego jest o wiele łatwiejsza w czytaniu i można ją polecić wszystkim duszpasterzom.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

H. M. FÉRET OP, *L'Eucharistie, Pâque de l'univers*, Paryż 1966, Cerf, s. 126.

Opracowania J. Powersa i Fr. Wettera były przede wszystkim analizami teologicznymi, choć uwzględniały, a nawet podkreślały znaczenie Pisma św. w pełnym zrozumieniu tajemnicy Eucharystii. Książka H. M. Féret analizuje rzeczywistość i typologię „wyjścia”, pustyni, zdobycia Ziemi Obiecanej, ofiarę baranka i ucztę „wyjścia” oraz ich twórcze znaczenie w dalszej historii Izraela i w tworzeniu się świadomości religijnej narodu wybranego.

Omawianie Eucharystii rozpoczyna od rzeczywistości uczty ukazując jej związek, a zarazem różnice w odniesieniu do paschalnej uczty żydowskiej. W tym kontekście omawia również znaczenie ofiary Melchizedeka. Do udziału w nowej uczcie zaproszeni są wszyscy ludzie, nie tylko naród wybrany. Eucharystia jest więc sakramentem wspólnoty, jedności. Podkreśla to naturalny znak chleba i wina, dzieło rąk ludzkich, pokarm człowieka. Dlatego też w analizie Eucharystii nie należy oddzielać Ciała eucharystycznego od Ciała Mistycznego Chrystusa, jakim jest Kościół, lud Boży.

Udział w tej uczcie Nowego Przymierza jest jednocześnie uczestnictwem w Ofierze Chrystusa. Autor podkreśla w niej z jednej strony odrzucenie Jezusa nieomal przez wszystkich, a z drugiej strony najgłębszą miłość ku Ojcu i ludziom oraz najdoskonalsze posłuszeństwo wobec Ojca. Tu autor nawiązuje do Abrahama i jego ofiary, wychodzi jednak o wiele dalej poza przyjętą typologię podkreślając moment obietnic Abrahamowych, wypełniających się w Ofierze Chrystusa. Jednocześnie więc Eucharystia jest Paschą dziękczynienia za wypełnione obietnice.

W ostatnim rozdziale autor analizuje zagadnienie obecności Chrystusa w Eucharystii, oczywiście w oparciu o dane biblijne. Jego zdaniem tłumaczenie symboliczne tej obecności nie odpowiada Pismu św. Dokonujące się przejście od obrazów i typów Starego Testamentu do rzeczywistości Nowego Testamentu, absolutna nowość wydarzenia Ostatniej Wieczerzy, podkreślają konieczność realnego ujmowania tej obecności. Oczywiście w nauce o obecności eucharystycznej należy uwzględnić prawdę o wywyższonym ciele Jezusa Chrystusa, by uniknąć pojmowania w kategoriach przestrzennych i czasowych. Trzeba jednak stwierdzić, że właśnie w tym ostatnim rozdziale również i u H. M. Féret widać pewne zubożenie danych biblijnych. Po wielu

latach filozoficznej spekulacji trudno dziś przejść do naprawdę biblijnej analizy tej największej tajemnicy życia Kościoła.

Paschalne i wspólnotowe ujęcie Eucharystii, jakie podaje nam H. M. Féret, jakkolwiek ogłoszone po raz pierwszy drukiem jeszcze przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego II, może wprowadzić czytelnika właśnie w myśli *Konstytucji o Liturgii świętej* czy *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. Wydaje się więc, że z tą niewielką książeczką powinni zapoznać się przede wszystkim katecheci, a także homileci i w ogóle duszpasterze, aby w zachodzących zmianach dostrzec nie zubożenie, ale ubogacenie naszego życia eucharystycznego.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Gottfried HIERZENBERGER, *Der magische Rest. Ein Beitrag zur Entmagisierung des Christentums*, Düsseldorf 1968, Patmos—Verlag, s. 367.

Duszpasterze niejednokrotnie spotykają się z przejawami pewnego magizmu w życiu chrześcijan, najczęściej stojących już daleko od Kościoła. Może to być przechowywanie w domu popiołu ze Środy Popielcowej jako jakiegoś czynnika zabezpieczającego od zła. Może to być spowiedź odbyta dla wyproszczenia dla kogoś jakiejś łaski i to „łaski” materialnej. Zdajemy sobie sprawę, jak także podchodzenie do chrześcijaństwa utrudnia życie religijne. Dlatego z zainteresowaniem możemy wziąć do ręki książkę omawiającą właśnie ten temat.

Przed wszystkim uderza nas wprost niesamowita ilość zagadnień poruszonych przez autora. Omawia on magię wśród ludów prehistorycznych i współczesnych nam ludów pierwotnych, wypływając z ich rozumienia świata, czasu, bóstwa i samych siebie. Przedstawia pewne prawa rozwoju religii, przejawy magii w nich występujące, a wreszcie zastanawia się nad problemem, o ile chrześcijaństwo można nazwać religią w takim właśnie znaczeniu.

Zasadniczy trzon książki stanowi opis przejawów magii nieomal we wszystkich dziedzinach życia Kościoła. Jest więc mowa o magii słowa, urzędu, sakramentów, modlitwy, moralności i wreszcie teologii. W ostatniej części autor pragnie ukazać istniejącą, jego zdaniem, dysproporcję między prawdziwym sensem Pisma św. a życiem chrześcijaństwa, wynikającą z zależności od judaizmu i hellenizmu. Omawia proces „odmagizowania”, dokonujący się we współczesnej teologii i stawiający postulaty duszpasterstwu.

W pozycji tej odnajdujemy: etnologię, religioznawstwo, wszystkie działy nauk teologicznych od egzegezy poprzez teologię dogmatyczną, moralną, liturgię, historię Kościoła do teologii praktycznej, a ponadto filozofię ze szczególnym uwzględnieniem antropologii. I tu właśnie budzi się pierwsze zastrzeżenie. Nie jest możliwe, by jeden człowiek był specjalistą w tych wszystkich, tak nieraz oddalonych od siebie gałęziach wiedzy. Czytamy wiele słusznych krytyk obecnego stanu, ale wiele z nich należy już do historii dzięki reformie Soboru Watykańskiego II, np. traktowanie prologu jako egzorcyzmu w tak zwanej „ostatniej ewangelii” w dawnym *Ordo Missae*. Przed wszystkim uderza jednak pewna powierzchowność w stawianiu, a zwłaszcza rozwiązywaniu problemów. Każdy z omawianych działów wymagałby osobnej monografii. Nic zatem dziwnego, że autor bardzo często cytuje encyklopedie, słowniki itp.

Nie można jednak odmówić autorowi szerokiego odczytania, znajomości czwólowych współczesnych autorów teologicznych katolickich, przede wszystkim jednak protestanckich. Olbrzymi zakres poruszanych zagadnień, omawianych niejednokrotnie stylem prawie telegraficznym, doprowadził jednak do tego że na wielu stronach trudno zrozumieć osobiste przekonanie autora, a sformułowania budzą wątpliwość czy nawet sprzeciw. Kiedy autor zarzuca magizm